

„Dziennik”
prof. Andrzeja Walickiego

Dariusz Martynowicz
– Nauczyciel Roku 2021

Szałeństwo
cen gazu

Szkoły bez
gabinetów lekarskich

ZACZAŁ SIĘ

ZIOBROEXIT

PLEASE SURF

OFFICIAL SELECTION
Cannes Film Festival

OFFICIAL SELECTION
HELMIC COMPETITION
Cannes Film Festival

OFFICIAL SELECTION
sundance
Cannes Film Festival

ODWAŻNE MOCNE PRAWDZIWE

W tym filmie po raz pierwszy w historii pokazano, jak wygląda życie w surfingu. To jest historia o miłości, przyjaźni i odwadze. To jest historia o tym, jak ludzie szukają siebie nawzajem i jak się kochają. To jest historia o tym, jak ludzie chcą być wolni i jak chcą być szczęśliwi. To jest historia o tym, jak ludzie chcą być sobą i jak chcą być prawdziwi. To jest historia o tym, jak ludzie chcą być wolni i jak chcą być szczęśliwi. To jest historia o tym, jak ludzie chcą być sobą i jak chcą być prawdziwi.

W tym filmie po raz pierwszy w historii pokazano, jak wygląda życie w surfingu. To jest historia o miłości, przyjaźni i odwadze. To jest historia o tym, jak ludzie szukają siebie nawzajem i jak się kochają. To jest historia o tym, jak ludzie chcą być wolni i jak chcą być szczęśliwi. To jest historia o tym, jak ludzie chcą być sobą i jak chcą być prawdziwi.

W tym filmie po raz pierwszy w historii pokazano, jak wygląda życie w surfingu. To jest historia o miłości, przyjaźni i odwadze. To jest historia o tym, jak ludzie szukają siebie nawzajem i jak się kochają. To jest historia o tym, jak ludzie chcą być wolni i jak chcą być szczęśliwi. To jest historia o tym, jak ludzie chcą być sobą i jak chcą być prawdziwi.

Kup książkę



Na marne czasy trylogia Walickiego

Jesienne wieczory są coraz dłuższe. Mam więc pewną propozycję. Jeśli brzydzą Was kolejne komunikaty, kto z dojnej zmiany nas okradł i na jaką skalę. Jeśli kolejne słowo zostaje pozbawione sensu i potocznego znaczenia, tak jak się stało z Polskim Ładem, który coraz bardziej przypomina *polnische Wirtschaft*. Jeśli nie podzielacie zachwytów polityków prawie wszystkich opcji nad dobrodziejstwami, jakie niesie budowa muru na granicy z Białorusią – muru wielkiego, potężnego, naszpikowanego elektroniką – bo dobrze wiecie, że ten odwieczny sposób odgradzania jednych ludzi od drugich nie rozwiązuje rzeczywistych problemów; na świecie jest coraz więcej murów chroniących bogatych przed tymi, którzy chcą żyć jak oni, a przynajmniej lepiej niż teraz. Bez rewolucji nie nastąpi taka zamiana miejsc, ale te mury prędzej czy później zostaną obalone. Jeśli więc nie chcecie żyć z granatami, którego symboliczną zawleczkę trzyma kto inny, to trzeba się porozumieć. Z czegoś zrezygnować i czymś się podzielić. Rozwiązaniem nie jest bezradne trwanie. Ani budowa kolejnych, coraz wyższych murów. Jest zatem o czym myśleć.

I dla tych, którzy chcą myśleć, jest prawdziwy rarytas. Zapowiadana już trylogia dzieł prof. Andrzeja Walickiego.

Jednego z największych uczonych przełomu XX i XXI w. Giganta myśli, którego analizy są szkołą mądrości i realizmu politycznego. Trzy tomy wnikliwej refleksji nad naszymi najnowszymi dziejami. Poglądy Andrzeja Walickiego dalekie są od poprawności politycznej. Bardzo krytycznie oceniał całą dzisiejszą klasę polityczną. Celnie obnażał fałszerstwa polityki historycznej IPN. Oburzał się na polski nacjonalizm i klerykalizm. Demaskował kłamstwa na temat Polski Ludowej i deprecjonowanie osiągnięć milionów ludzi. Za wielkie zagrożenie interesów narodowych i przyczynę marginalizacji Polski w Europie uważał agresywną rusofobię.

Myślę, że najtrafniej do tej lektury zachęcają słowa prof. Łagowskiego: „Słuchając Walickiego, dowiadujemy się w ciągu godziny więcej, niż dałoby nam tygodniowe siedzenie w bibliotece”.

Jesteśmy dumni z tego, że Profesor Walicki miał bliiski kontakt z naszą redakcją i że mogliśmy czerpać z jego wiedzy i autorytetu. Wydane w tej formie po raz pierwszy w Polsce trzy tomy dzieł Walickiego trafiają do czytelników. Jestem przekonany, że dla inteligencji będą lekturą obowiązkową.

BAKOWSKI



CZYTELNIKU! MOŻESZ POMÓC!

Nie szukajcie nas w sieci GARMONDU. Nieopłacone od stycznia faktury za sprzedaż tygodnika zmusiły nas do przeniesienia części nakładu do **KOLPORTERA** (Żabka, Delikatesy Centrum, Dino, Stokrotka, Netto, Carrefour Polska, Smyk i Kaufland), **LTR** (saloniki Inmedio, Relay), **POL PERFECTU** (Empik) i **RUCHU**.

Nowe adresy i nowe problemy. Czytelnicy z całej Polski dzwonią, że nie mogą dostać PRZEGLĄDU tam, gdzie go dotychczas kupowali. Apelujemy, zgłaszajcie nam takie sytuacje mejlowo: a.banaszek@tygodnikprzeglad.pl, lub telefonicznie: 22 635 84 10 wew. 118 – będziemy interweniować.

Można też zamówić PRZEGLĄD. Sprzedawcy w kioskach i sklepach mają obowiązek sprowadzenia tytułu na prośbę Czytelnika. Ale jest warunek – trzeba go tam kupować.

W NUMERZE

KRAJ

- 8 ZIOBR0exit**
Atak na UE przynosi Ziobrze korzyści
- 12 Lekarza!**
Medycyna szkolna jak sierotka Marysia
- 15 Ty jesteś głosem**
Dariusz Martynowicz
– Nauczyciel Roku 2021
- 16 Bohater, nie kapuś**
Odwaga sygnalisty
- 20 Gazowy armagedon**
Ceny rosną jak szalone
- 23 Nie z każdej maki dobry chleb**
Sztuka wyrobu i wyboru
- 26 Kongres (nie)zjednoczenia**
Łączy nas Polska, dzieli Czarzasty

WOJSKO

- 28 Żołnierz strzykawki się nie boi**
Wojsko nie dla antyszczepionkowców

HISTORIA

- 30 Od Marca '68 do „Katynia”**
„Dziennik” prof. Walickiego
- 34 Chruszczow kontra Gomułka**
Październik '56

ZAGRANICA

- 36 Czeska polityka jest mężczyzną**
Po wyborach do parlamentu
- 39 Ostalgia, czyli jak wybrała NRD**
Tęsknota za silnym państwem
- 40 Szefowa rządu na trudne czasy**
Historyczna decyzja prezydenta Tunezji
- 42 SMS-y obaliły kanclerza Austrii**
Sebastian Kurz usuwa się na bok
- 43 Wojna gangów w Marsylii**
Eskalacja porachunków
- 46 Prosecco kontra prošek**
Bąbelkowa wojna włosko-chorwacka

KULTURA

- 48 Lecząca muzyka**
Metoda na wiele schorzeń
- 52 Culturalia**
- 54 Sztuka za miliony**
- 66 MiliHelena. Jednostka piękna**

OBSERWACJE

- 56 Praca szuka człowieka**
Zawody przyszłości
- 58 Szampan z czarnego bzu**
– rozmowa z Patrycją Machałek

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Na marne czasy trylogia Walickiego
- 19 Roman Kurkiewicz**
Niczego nie wiem o Filipinach
- 33 Tomasz Jastrun**
Prezes akrobata
- 51 Wojciech Kuczok**
Nowy elementarz
- 53 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Co nas trzyma przy życiu

12
KRAJ



LEKARZA!

Medycyna szkolna jak sierotka Marysia



15
KRAJ

TY JESTEŚ GŁOSEM

Dariusz Martynowicz
– Nauczyciel Roku 2021



54
KULTURA

SZTUKA ZA MILIONY

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. JACEK DOMIŃSKI/REPORTER

[Kup książkę](#)





Dlaczego tak wielu Polaków wierzy w kłamstwa premiera?

Spora część Polaków, pamiętająca rządy liberałów i złodziejską prywatyzację, rządy pisowców ze szczerą przywróconym socjałem ocenia dobrze. Część ludzi nie chce dopuścić do siebie myśli, że PiS nie różni się niczym od tych z tradycji UW, AWS i sporej części SLD. Oni bronią PiS wbrew logice.

Łukasz Marcin Jastrzębski



Polityka PiS ma w sobie elementy religii, której kapłani, czytając twarze medialne partii, obiecują zbawienie, czyli (k)raj nad Wisłą. A że po prawie 30 latach dzielnego kapitalizmu biedniejszym ludziom, tym, którzy po 1989 r. zostali za burtą, pod pisowską łaską faktycznie żyje się lepiej, to mają powody, żeby wyznawać pismo. Ba! Propaganda i rozdawnictwo nie tylko sprawiły, że ludzie wierzą w kłamstwa polityczne czy historyczne. Spowodowały też, że ludzie są dumni z tego, że są elektoratem PiS i żyją z tego, co im jaśnie panujący miłościwie dadzą.

Michał Czarnowski



Nieuchronność postkapitalizmu

Z filozoficznego punktu widzenia felieton prof. Andrzeja Szahaja bardzo mi się podoba. Środowisko naturalne i klimat trzeba chronić. Profesor pisze, że niewolnicza praca ludzi wydobywających metale ziem rzadkich na potrzeby zielonego kapitalizmu jest jeszcze gorsza niż praca tradycyjnych górników wydobywających węgiel. Do metali tych należy dodać jeszcze lit. Aby go wydobyć, wyprowadza się niesamowite ilości wody gruntowej na powierzchnię i odparowuje, przez co wysychają Andy. Natomiast z systemowo-gospodarczego punktu widzenia nie wiem,



co autor chce mi przekazać. W rozmowach w ONZ i w prawie unijnym klimat i środowisko są skrupulatnie rozdzielone. W projekcie zielonej energii chodzi wyłącznie o klimat, a dokładniej o emisję dwutlenku węgla. To prawo będzie coraz bardziej zastrzane i konsekwentnie wdrażane, aż wszystkie małe i średnie firmy zostaną wykupione przez kilka gigantów. Na pierwszej linii frontu jest Unia Europejska, taka grabież wewnętrzna albo przetasowanie, jak kto woli.

Mirosława Bauermeister



Celem ministra jest pacyfikacja nauczycieli



Ogromna część problemu leży w pozbawieniu szkoły JAKIEJKOLWIEK autonomii. Decyzje podejmują instytucje/ludzie, których problem generalnie nie dotyczy, i te decyzje są odzwierciedleniem ich widzimisię, modnych utopii „pedagogicznych” i wygodnictwa.

Włodzimierz



Ale co ty tu zrobisz?!

Zrobmy coś, żeby bite kobiety nie zostały same. Nie odwróciłabym się od osoby potrzebującej pomocy i myślę, że jest nas wiele/wielu, którzy potrafią trwać i rozumieć. Czasem problemem są zależności, jak ta, że agresor jest jedyną bliską osobą i paradoksalnie pozostaje po nim pustka trudna do wypełnienia. Poza tym nasza pamięć zaciera złe wspomnienia, a pozostawia dobre. Dość powiedzieć, że wychodzenie z mechanizmu przemocy trwa czasem latami, zależy od kolejnych szans... Życzę solidarności sobie i pozostałym kobietom, aby kwitła i przynosiła nam dużo radości. Dziękuję Iwonie Chodorowskiej za ten głos.

Małgorzata



ZDJĘCIE TYGODNIA

„W Warszawie wszystko gra Chopina” – koncert na stacji metra Stadion Narodowy towarzyszący XVIII Konkursowi Chopinowskiemu, 15 października 2021 r.





PYTANIE TYGODNIA

Co w Polsce jest największą patologią?

PROF. MIROSŁAW KARWAT,
politolog, Uniwersytet Warszawski

Patologii mamy wiele, w tym tak polskie, że aż nudne: kumoterstwo, nepotyzm czy tupolewizm, czyli kompletne lekceważenie procedur. Gdyby szukać cechy naszego społeczeństwa, która jest wyjątkowo toksyczna zarówno dla życia prywatnego, jak i publicznego, to wskazałbym totalny brak autentyzmu w przekonaniach i decyzjach oraz sprężoną z nim niespójność postaw. Trafnie ilustruje ją Wałęsowski „jestem za, a nawet przeciw” – to jest cały stereotypowy Polak. Gdy czytamy sondaże opinii czy rankingi zaufania i nieufności, a następnie porównujemy je z wynikami wyborów, nic nie trzyma się kupy. Rozmawiamy, prowadzimy interesy, umawiamy się na coś, a nawet regulujemy to porozumieniem albo ustawą, ale nikt nie wie, czym to naprawdę pachnie, bo nasze deklaracje są funta kłaków warte. Najjaskrawiej widać to w woltach polityków. W Polsce niemal z dnia na dzień z kosmopolity można się stać nacjonalistą, a po zmianie koniunktury zrobić kolejnego fikołka. Co więcej, takie zachowania nikogo nie dziwią, uznajemy je za przejaw naturalnych zdolności przystosowawczych: „wiedział, kiedy zmienić front”, „każdy orze, jak może”.

DR ANNA MATERSKA-SOSNOWSKA,
politolożka, Uniwersytet Warszawski

Moją pierwszą myślą jest dwulicowość. Świetnym przykładem są politycy, którzy mają usta pełne frazesów, a robią to, co robią. Ogromna korupcja, nepotyzm i rozkradanie publicznego majątku odbywają się pod hasłem obrony ojczyzny. Za chwilę będziemy stawiać na wigilijnym stole dodatkowe nakrycie dla samotnego wędrowca, tymczasem ci, którzy teraz potrzebują naszej pomocy, śpią w lesie pod gołym niebem. Niby jesteśmy tacy dobrzy, mówimy o chrześcijańskim miłosierdziu, a potrafimy wbić słabszym nóż w plecy.

MICHAŁ SYSKA,
Ośrodek Myśli Społecznej im. F. Lassalle'a

Myślę, że większość patologii w życiu społecznym skupia się jak w soczewce w ruchu samochodowym na ulicach i drogach. Pogarda dla reguł i przepisów, brak

wzajemnego szacunku, empatii i wyrozumiałości, agresja, idiotyczna manifestacja wysokiego statusu majątkowego (luksusowe auta), nieodpowiedzialność, nadużywanie alkoholu i akceptacja społeczna dla takiego zachowania. Ceną tych skumulowanych patologii jest zastraszająca liczba rannych i zabitych.

Czytelnicy PRZEGLĄDU



PAWEŁ STAWICKI

Sprywatyzowany transport „publiczny” w postaci śmigających między pieszymi hulajnóg i ogromnej liczby samochodów, które jeżdżą dosłownie wszędzie, łącznie z pędzeniem środkiem chodnika na pieszych i parkowaniem pod klatkami schodowymi. System ubezpieczeń niby-społecznych, nieludzki wymiar sprawiedliwości, zwany też wymiarem niesprawiedliwości. Dysfunkcyjny system podatkowy. Rynek mieszkaniowy.

EWA AUGUSTYNIAK

System edukacji, który w ogóle nie uczy myślenia.

Not. Michał Sobczyk